

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Robert Wróblewski
Sędziowie:	SSA Andrzej Kot (spr.) SSA Cezariusz Baćkowski
Protokolant:	Iwona Łaptus

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Urszuli Piwowarczyk - Strugały

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2012 r.

sprawy **J. K.** oskarżonego z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk oraz

K. S. oskarżonego z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Opolu

z dnia 30 kwietnia 2012 r. sygn. akt III K 19/11

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonych J. K. i K. S.,

II. zwalnia oskarżonych od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

J. K. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 21.01.2000r. w O. pełniąc obowiązki prezesa zarządu, działając wspólnie i w porozumieniu z K. S. wiceprezesem zarządu spółki z o.o. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci kredytu złożył wniosek o udzielenie kredytu zawierający nieprawdziwe dane istotne dla udzielenia tego kredytu, działając w ten sposób, że złożył do banku (...) S.A. I Oddział w O. ul. (...) wniosek datowany na dzień 14.01.2000r. o udzielenie kredytu w wysokości 1.000.000 złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu towarów handlowych dla (...) sp. z o.o. z siedzibą w O., której był prezesem, gdzie w pozycji prawne zabezpieczenie kredytu wpisał „zapasy towarów handlowych branży motoryzacyjnej w sklepo-magazynie oraz hurtowni (...)”, spółki córki (...), w której to spółce (...) spółka z o.o. posiadał pakiet większościowych udziałów w ilości 89,1 %, wiedząc o tym, że w dniu 27.12.1999r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Opolu podpisany przez radcę prawnego W. R. posiadającego pełnomocnictwo prezesa zarządu spółki (...) J. S. (1), wniosek o upadłość w wyniku czego wskutek zatajenia przed Bankiem (...) S.A. I Oddział w O. istotnych dla

udzielenia kredytu informacji został udzielony kredyt krótkoterminowy w wysokości 1.000.000 złotych, który został uruchomiony i zrealizowany przez (...) spółka z o.o. i do dnia 22.07.2004r. nie spłacony przez kredytobiorcę działając tym samym na szkodę (...) S.A.I Oddział w O.,

tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 §1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

oraz K. S. został oskarżony o to, że:

II. w dniu 21.01.2000r. w O. pełniąc obowiązki prezesa zarządu, działając wspólnie i w porozumieniu z J. K. prezesem zarządu spółki z o.o. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci kredytu złożył wniosek o udzielenie kredytu zawierający nieprawdziwe dane istotne dla udzielenia tego kredytu, działając w ten sposób, że złożył do banku (...) S.A. I Oddział w O. ul. (...) wniosek datowany na dzień 14.01.2000r. o udzielenie kredytu w wysokości 1.000.000 złotych z przeznaczeniem na sfinansowanie zakupu towarów handlowych dla (...) sp. z o.o. z siedzibą w O., której był prezesem, gdzie w pozycji prawne zabezpieczenie kredytu wpisał „zapasy towarów handlowych branży motoryzacyjnej w sklepo-magazynie oraz hurtowni (...)”, spółki córki (...), w której to spółce (...) spółka z o.o. posiadał pakiet większościowych udziałów w ilości 89,1 %, wiedząc o tym, że w dniu 27.12.1999r. wpłynął do Sądu Rejonowego w Opolu podpisany przez radcę prawnego W. R. posiadającego pełnomocnictwo prezesa zarządu spółki (...) J. S. (1), wniosek o upadłość w wyniku czego wskutek zatajenia przed Bankiem (...) S.A. I Oddział w O. istotnych dla udzielenia kredytu informacji został udzielony kredyt krótkoterminowy w wysokości 1.000.000 złotych, który został uruchomiony i zrealizowany przez (...) spółka z o.o. i do dnia 22.07.2004r. nie spłacony przez kredytobiorcę działając tym samym na szkodę (...) S.A. I Oddział w O.,

tj. o przestępstwo z art. 297 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

Sąd Okręgowy w Opolu wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2012 r. (sygn. akt III K 19/11)

1. Uznał J. K. i K. S., w miejsce czynów opisanych w punktach I i II części wstępnej wyroku, za winnych tego, że w dniu 20 stycznia 2000 roku w O. działając wspólnie i w porozumieniu, pełniąc odpowiednio funkcje prezesa zarządu oraz wiceprezesa zarządu spółki z o.o. (...) z siedzibą w O., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w postaci kredytu dla tej spółki, z którego część środków miała być przeznaczona dla spółki zależnej (...) sp. z o.o. z siedzibą w O., przedłożyli w Banku (...) S.A. Grupa (...) S.A. I Oddział w O., sporządzony w dniu 14 stycznia 2000 roku, wniosek o udzielenie kredytu w wysokości 1.000.000 zł zawierający nierzetelne oświadczenia, dotyczące okoliczności o istotnym znaczeniu dla uzyskania wymienionego wsparcia finansowego, co do jego przeznaczenia - na sfinansowanie zakupu towarów handlowych dla spółki z o.o. (...), podczas gdy kwota 800.000 zł z udzielonego kredytu miała być przeznaczona na pożyczkę dla (...) Sp. z o.o.

oraz co do prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu - w miejsce którego wskazano „zapasy towarów handlowych branży motoryzacyjnej w sklepo-magazynie oraz hurtowni (...), zatajając informację o tym, że w dniu 27 grudnia 1999 roku został złożony w Sądzie Rejonowym Sądzie Gospodarczym w Opolu wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) sp. z o.o., wprowadzając w ten sposób pracowników w/w banku w błąd co do przeznaczenia kredytu i skuteczności zabezpieczenia jego spłaty w terminie, doprowadzając w konsekwencji pokrzywdzony bank do zawarcia ze spółką (...) w dniu 25 stycznia 2000 roku umowy o kredyt, a tym samym do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości poprzez przelanie sumy kredytu na rzecz spółki (...) to jest występku z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 kk wymierzył J. K. i K. S. kary po 1 (jeden) roku i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności, a na zasadzie art. 33 § 2 kk kary grzywny w ilości 100 (sto) stawek dziennych każda w kwocie po 20 (dwadzieścia) złotych.

2. Na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonych wobec J. K. i K. S. kar pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 (trzech) lat.

3. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec J. K. i K. S. obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym im przestępstwem poprzez zapłatę przez każdego z nich kwoty po 498.761,49 (czteryście dziewięćdziesiąt osiem tysięcy

siedemset sześćdziesiąt jeden złotych i czterdzieści dziewięć groszy) zł na rzecz pokrzywdzonego banku (...) S.A. Grupy (...) S.A. I Oddział w O..

4. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił J. K. i K. S. od obowiązku zapłaty kosztów sądowych w części dotyczącej opłat i wydatków poniesionych przez Skarb Państwa od chwili wszczęcia postępowania.

5. Na podstawie 627 k.p.k. w zw. z art. 633 § 1 k.p.k. zasądził od J. K. i K. S. na oskarżyciela posiłkowego banku (...) S.A. Grupy (...) S.A. I Oddział w O. kwoty po 2.874 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżeni za pośrednictwem swoich obrońców.

Obrońca oskarżonego J. K. wyrokowi zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie – wbrew zasadom logicznego rozumowania – że oskarżony J. K. w dniu składania wniosku kredytowego wiedział o złożonym przez J. S. wniosku o ogłoszenie upadłości (...) Sp. z o.o., podczas gdy wszystkie dowody zgromadzone w toku postępowania, a w szczególności dowody z dokumentów, z zeznań świadków L. K., W. M., J. B., M. K., R. L. i wyjaśnień oskarżonych, a także faktu celowego nie zgłoszenia informacji o złożonym wniosku przez J. S. do KRS, prowadzą do wniosku przeciwnego, a mianowicie, że w dniu składania wniosku kredytowego, w dniu podpisywania umowy J. K. nie wiedział o tym fakcie;

2) błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, wyrażający się w przyjęciu wbrew zasadom logicznego rozumowania i mimo nie przeprowadzenia postępowania dowodowego w tym zakresie, że oskarżony złożył w dniu 20 stycznia 2000 r. wniosek kredytowy zawierający nierzetelne oświadczenie dotyczące przeznaczenia kredytu, podczas gdy na dzień składania wniosku oświadczenie to było prawdziwe, a decyzja o przekazaniu (...) sp. z o.o. kwoty ok. 800.000,00 zł. zapadła po uruchomieniu kredytu i po podpisaniu w dniu 25 stycznia 2000 r. umowy kredytowej, zgodnie z jego przeznaczeniem;

3) obrazę prawa procesowego, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to przepisu art. 87 § 1 kpk wyrażające się w dopuszczeniu do udziału w charakterze pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego radcy prawnego, a w konsekwencji także jego substytutu, mimo nie przedstawienia przez niego prawidłowego umocowania, bowiem znajdujące się na k. 2378 pełnomocnictwo dla radcy prawnego nie obejmuje swoim zakresem możliwości reprezentowania banku w postępowaniu karnym w charakterze pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego;

4) obrazę przepisów postępowania, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a to przepisu art. 49 a kpk w związku z art. 51 kpk wrażliwa się w orzeczeniu wobec oskarżonego w pkt. 3 wyroku obowiązku naprawienia szkody na podstawie art. 46 § 1 kk, mimo, że wniosek taki nie został złożony przez przedstawiciela pokrzywdzonego do czasu zakończenia jego pierwszego przesłuchania na rozprawie głównej, a złożony do czasu zakończenia jego pierwszego przesłuchania na rozprawie głównej, a złożony w formie pisemnej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego i odczytany przez Sąd na ostatniej rozprawie w dniu 26 stycznia 2006 r. tj. po upływie dwóch terminów od ostatniego przesłuchania przedstawiciela banku;

5) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wyrażający się w przyjęciu, że J. S. (1), podpisując umowę przewłaszczenia z dnia 25 stycznia 2000 r. nie miał obowiązku informowania banku o toczącym się postępowaniu upadłościowym oraz przyjęcie przez Sąd – wbrew jakimkolwiek zasadom logiki, że utajnienie tej kwestii przed bankiem przez J. S. (1) stanowi zachowanie zgodne z prawem;

6) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wyrażający się w przyjęciu, że J. S. (1) nie podejmował celowych działań zmierzających do zatajenia przed zarządem (...) Sp. z o.o. i przed współnikami (...) faktu złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, podczas gdy wszystkie dokumenty i działania J. S. (1) potwierdzają bezspornie, że był on nakierowany na osiągnięcie jednego celu – spłatę zobowiązań spółki kosztem (...) w celu uniknięcia swojej osobistej odpowiedzialności;

7) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia wyrażający się w przyjęciu, że zeznania J. S. (1) należy uznać za wiarygodne i brak w nich jakiegokolwiek motywu do celowego obciążania oskarżonych, podczas gdy jedyny logiczny wniosek, który należy wyprowadzić, to fakt, że J. S. (1), wykorzystując niewiedzę banku i zarządu (...), wprowadzając ich w błąd obawiał się swojej odpowiedzialności karnej,

8) błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu zeznań świadka S. jako zasadniczego źródła dowodowego, podczas gdy o fakcie niezaprzeczalnego obciążania oskarżonych świadczy fakt, że świadek ten bez skrupułów nie ujawnił sądowi upadłościowemu faktu przewłaszczenia całego majątku spółki na rzecz banku w celu wzbudzenia w sędzie upadłościowym fałszywego przekonania o posiadaniu majątku, co wynika z akt postępowania upadłościowego sygn. akt: U 64/99;

9) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, wyrażający się w przyjęciu, że oskarżony celowo wprowadził pracowników banku w błąd i obejmował swoim zamiarem brak możliwości spłaty kredytu podczas gdy z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że w dacie udzielenia kredytu bank doskonale znał złą sytuację finansową (...), o czym świadczy udzielenie przez ten bank (...) na przełomie 1998-2000 r. trzech kredytów na kwotę rzędu 6 milionów złotych, nie spłaconych oraz fakt nie skorzystania przez bank z zabezpieczeń w postaci przewłaszczonych rzeczy czy też z oświadczenia złożonego przez J. S. (1) w formie aktu notarialnego o dobrowolnym poddaniu się egzekucji do kwoty rzędu 800 tysięcy złotych.

10) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, że fakt złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) stanowi istotną okoliczność z punktu widzenia kredytu udzielonego spółce (...), podczas gdy z samego wniosku i obowiązujących wówczas aktów prawnych wynika, że okoliczność ta nie miała żadnego znaczenia dla udzielenia kredytu;

11) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, wyrażający się w przyjęciu, że bank poniósł szkodę w wysokości 997.522, 98 zł. co skutkowało nałożeniem obowiązku naprawienia szkody na oskarżonego, podczas gdy bank sprzedał wierzytelność innemu podmiotowi i brak jest podstaw do zaspokojenia banku;

12) obrazę prawa procesowego, tj. przepisu art. 170 § 1 pkt. 2 kpk, która miała istotny wpływ na treść wyroku, wyrażający się w oddaleniu wniosków dowodowych obrońcy oskarżonego o zobowiązanie oskarżyciela posiłkowego do przedstawienia dokumentów, jako nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, podczas gdy okoliczności, które miały być wykazane poprzez przeprowadzenie tych dowodów, pozwoliłyby na wskazanie czy fakt złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) miał istotne znaczenie dla uzyskania kredytu przez (...),

13) obrazę prawa procesowego tj. przepisu art. 442 § 2 kpk, poprzez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodów z bezpośredniego przesłuchania świadków J. B., D. P., K. W. podczas gdy dowody te pozwoliłyby na pełną realizację prawa do obrony oskarżonego, przy uwzględnieniu faktu, że Sąd w uzasadnieniu wyroku powołuje się wielokrotnie na zeznania właśnie tych świadków jako zasadniczego źródła dowodowego dla rozstrzygnięcia.

Mając powyższe na uwadze obrońca oskarżonego wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

- uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu;

- nie obciążanie oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego,

ewentualnie

2) uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego K. S. wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, że oskarżony K. S. w dniu składania wniosku kredytowego do Banku (...) S.A. o złożonym przez J. S. wniosku o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o., podczas gdy prawidłowe wnioski wysnute z wszystkich dowodów zgromadzonych w toku postępowania winny być przeciwnie, a mianowicie, że oskarżony wówczas o tym fakcie nie widział, a tym samym nie może być mowy o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa opisanego i zakwalifikowanego jak w pkt. 1 wyroku.

Podnosząc powyższy zarzut obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych nie zasługiwały na uwzględnienie.

Mając na uwadze, iż obszerna apelacja obrońcy oskarżonego J. K. zawiera w zasadzie wszystkie zarzuty podnoszone w apelacji obrońcy oskarżonego K. S., Sąd Apelacyjny odniesie się do nich łącznie, kierując się chronologią pierwszej z wymienionych.

Sąd Okręgowy w Opolu rozpoznając po raz kolejny sprawę oskarżonych przeprowadził prawidłowe, wolne od wad postępowanie, stosując się do wskazań i zaleceń Sądu Apelacyjnego uchylającego poprzedni wyrok wydany w tej sprawie. Wbrew zarzutom skarżących poczynione ustalenia faktyczne nie są dotknięte błędami, które mogłyby mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Ogólnie rzecz ujmując autorzy apelacji kwestionują ustalenia co do wprowadzenia przez oskarżonych w błąd pokrzywdzony bank w zakresie przeznaczenia kredytu oraz efektywności jego zabezpieczenia w kontekście zatajenia faktu złożenia wniosku o upadłość spółki (...) sp. z o.o. I tak w pierwszej kolejności obrońca oskarżonego J. K. zarzuca Sądowi I instancji błąd w ustaleniu, że oskarżeni w dniu składania wniosku o udzielenie kredytu wiedzieli o tym, że J. S. (1) złożył wniosek o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez niego spółki. Błędu tego upatruje w uznaniu za wiarygodne zeznań świadka J. S. (1), iż w dniu 5 stycznia 2000 roku przekazał oskarżonym informacje o złożonym przez siebie wniosku o upadłość. Sąd Apelacyjny uznając ów zarzut za chybiony podziela w tej materii stanowisko Sądu Okręgowego zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w którym znajduje się odniesienie do wszystkich akcentowanych przez skarżącego okoliczności. Odniósł się zatem w sposób rzeczowy i logiczny Sąd Okręgowy do dowodów, które miałyby – zdaniem skarżących – świadczyć o niewiarygodności J. S. (1), w postaci pism przez niego kierowanych, protokołów zgromadzeń wspólników spółki (...), zeznań świadków K., M., B., K., L., oraz niekwestionowanych faktów, tj. o wykorzystaniu z puli przyznanego kredytu kwoty 800.000 złotych bezpośrednio po jego udzieleniu, otrzymaniu od (...) 550.000 złotych na podwyższenie kapitału spółki, głosowania J. S. (1) za podwyższeniem kapitału o kwotę 1.000.000 złotych, podjęcia przez zgromadzenie wspólników (...) w dniu 9 listopada 1999 roku uchwały o dalszym trwaniu spółki wraz z programem naprawczym. Skarżący zdaje się tych wszystkich wywodów Sądu Okręgowego zawartych na stronach od 16 do 28 nie dostrzegać, co czyni jego argumentację często polemiczną.

Uznanie przez Sąd Okręgowy za wiarygodną relacji J. S. (1), iż informował na początku stycznia 2000 roku oskarżonych o złożeniu wniosku o upadłość nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Słusznie zauważył Sąd Okręgowy, że zeznania te mają potwierdzenie w dowodach osobowych. Sam oskarżony K. przyznał, iż do takiego spotkania z J. S. (1) doszło, chociaż zaznaczył, że dotyczyło ono wyłącznie wniosku świadka o odwołanie go z funkcji prezesa spółki (...). Dalej zeznania J. S. (1) mają wsparcie w zeznaniach S. R., W. R. oraz złożonych w dniu 4 października 2004 roku zeznaniach L. K. (2). Sąd I instancji gruntownie treść tych dowodów przeanalizował, odnosząc się szeroko do dostrzeżonych w nich sprzeczności oraz dowodów przeciwnych w postaci zeznań M. K. (2) i W. M. (2). W ocenie owych dowodów nie dopatrywał się Sąd Apelacyjny uchybień zasadom logiki, wiedzy, doświadczenia życiowego, dlatego korzysta ona z ochrony przepisu art. 7 kpk.

Odnosząc się szczegółowo do faktów, które zdaniem skarżącego mają świadczyć o niewiarygodności przekazu J. S. (1) należy mieć na uwadze: Poza sporem jest, że J. S. (1) nie informował na piśmie członków zarządu spółki (...) jak i

wspólników (...) o złożeniu wniosku o upadłość spółki. Zachowanie takie wszak pozostaje spójne z zatajeniem owego faktu przed bankiem udzielającym kredyt. Nie nagłaśnianie złożenia wniosku o upadłość odpowiadało interesom zarówno oskarżonych jak i prezesa (...), którzy zgodnie dążyli do sanacji tego podmiotu i uchronienia go przed upadłością. Zawodne jest rozumowanie skarżącego, że w sytuacji gdyby oskarżeni wiedzieli o złożeniu wniosku o upadłość nie zdecydowaliby się rozporządzić na rzecz (...) kwotą 800.000 złotych. Przecież samo złożenie wniosku o upadłość nie determinuje orzeczenia o uwzględnieniu takiego wniosku. Oskarżeni wielokrotnie wnosili do Sądu Gospodarczego o odroczenie wydania decyzji w przedmiocie, upadłości, dążąc do naprawy stanu finansów (...). Oskarżeni znali sytuację finansową spółki (...), mieli swobodny dostęp do dokumentów księgowych owej spółki, które znajdowały się przecież w spółce (...). Zasadność złożenia wniosku o upadłość była wielokrotnie poddawana pod rozwagę wspólników (...) ((...) sp. z o. o. w O. zarządzany przez oskarżonych w owym czasie był wszak jednym z nich). Wynika to wprost z dokumentów w postaci protokołów posiedzeń Walnego Zgromadzenia Wspólników z czerwca 1999 roku i października 1999 roku. Także opinia prawna sporządzona przez R. L. (2) w dniu 14 stycznia 2000 roku, w zestawieniu z zeznaniami tego świadka, współpracującego ściśle z oskarżonymi, dowodzi, że oskarżeni już przed tą datą wiedzieli o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości (...). Twierdzenie, że świadomość oskarżonych o złożeniu takiego wniosku wykluczałaby podjęcie decyzji o dofinansowaniu spółki (...) pozostaje wreszcie w kolizji z niekwestionowanym ustaleniem o fundamentalnym znaczeniu spółki (...) dla funkcjonowania jej głównego udziałowca spółki (...) w O.. Innymi słowy, oskarżeni liczyli się z tym, że bankructwo (...) prowadzić będzie do nieuchronnego postawienia w stan upadłości spółki (...). Z tych powodów ustalone przez Sąd działania oskarżonych miały logiczne i gospodarcze uzasadnienie.

Przypomnieć również należy, że od złożenia wniosku o upadłość (27 grudnia 1999 roku) do złożenia wniosku o kredyt (20 stycznia 2000) upłynął niespełna miesiąc. Żywotne zainteresowanie kondycją (...) przez zarządzających spółką (...), swobodny dostęp do dokumentów spółki (...), wyklucza brak świadomości oskarżonych w tym zakresie.

Nie przekonuje argument, że oskarżeni nie wiedzieli o złożeniu wniosku o ogłoszenie upadłości, ponieważ J. S. (1) nie ujawnił tego faktu w Krajowym Rejestrze Sądowym. Jeszcze raz podkreślić bowiem należy, że odpowiadało to oczekiwaniom i interesom oskarżonych. Informacja w takim rejestrze mogłaby dojść do wiadomości banku udzielającego kredyt a w tej sytuacji oskarżeni pozbawieni byłiby możliwości zaproponowania satysfakcjonującego bank zabezpieczenia.

Następnym podważanym przez apelujących ustaleniem było to, że zawarta we wniosku kredytowym informacja o przeznaczeniu kredytu była dla banku nieistotna w kontekście celu kredytu wskazanego w umowie. Dalej skarżący wywodzi, iż w pojęciu kredyt obrotowy zawiera się przeznaczenie na pożyczki krótkoterminowe. Z taką argumentacją zgodzić się nie można. Treści umowy o kredyt nie można ustalać w oderwaniu od treści złożonego wniosku. Zgodnie z art. 65§1 i 2 kodeksu cywilnego oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Wyraźnie więc ustawodawca przyznaje tu prymat subiektywnej metodzie wykładni, która ma pozwolić na ustalenie znaczenia, jakie obie strony nadawały składanemu oświadczeniu woli. W rozumieniu art. 65 § 2 kc cel umowy jest wyznaczony przez funkcję, jaką strony wyznaczają danej czynności. Cel taki nie musi być wyartykułowany w treści umowy, a może być ustalany na podstawie okoliczności towarzyszących dokonanych czynności prawnych (por. wyrok SN z dnia 17 czerwca 2009r., IV CSK 90/09, Lex nr 512012; wyrok SN z dnia 8 stycznia 2010r., IV CSK 269/09, Lex nr 668919; wyrok SN z dnia 21 grudnia 2011r., III CSK 47/10, Lex nr 738108). Wykładni poszczególnych wyrażeń zawartych w dokumencie dokonuje się także z ustaleniem kontekstu, w jakim on występuje (por. wyrok SN z dnia 22 marca 2006r., III CSK 30/06, Lex nr 196599). W omawianym przypadku takim kontekstem umowy kredytowej był wniosek kredytowy.

We wniosku z dnia 20 stycznia 2000 roku wskazano, że kredyt ma być przeznaczony na zakup towarów handlowych. Z kolei umowa zawarta w dniu 25 stycznia 2000, w § 4 stanowiła, że kredyt zostanie wykorzystany na finansowanie przez kredytobiorcę środków obrotowych. Oczywiście jest, że przeznaczenie deklarowane we wniosku kredytowym mieściło się w obszarze zakreślonym umową - zakup towarów handlowych przez spółkę (...) był finansowaniem środków obrotowych. Określenie przeznaczenia kredytu przyjęte w umowie było co prawda szersze, ale jego

interpretacji - jak już podniesiono wyżej - nie można czynić w oderwaniu od treści wniosku inicjującego procedurę o przyznanie kredytu. Kategorycznie nie można się zgodzić z twierdzeniem, że wydatkowanie kwoty udzielonego kredytu na pożyczkę dla innego podmiotu, któremu na domiar grozi upadłość, odpowiada przyjętemu w umowie przeznaczeniu. Zauważyć należy, że w Prawie bankowym nie ma definicji kredytu obrotowego, czy też środków obrotowych. Pojęcia te inaczej interpretuje się – jak wynika z zeznań pracowników banku - niż w załączniku nr 1 do Ustawy o rachunkowości z dnia 29 września 1994 roku. Przyjmując nawet, w ślad za owym załącznikiem, że środki obrotowe (aktywa obrotowe) to także inwestycje krótkoterminowe, a wśród nich pożyczki krótkoterminowe, to i tak nie można zaaprobować poglądu, że w owym zakresie znaczeniowym mieści się udzielenie pożyczki podmiotowi co do którego złożono wniosek o upadłość, co więcej, ze świadomością, że pożyczka ta zostanie przeznaczona na spłatę jego zobowiązań (in concreto wobec spółki (...)) w B.).

Nadmienić jeszcze należy, iż oskarżeni wnosząc o przedłużenie spłaty kredytu zapewniali również w owym pisemnym wniosku o wykorzystaniu kredytu na zakup towarów handlowych, co świadczy o tym, że bank z tym celem utożsamiał przeznaczenie kredytu na sfinansowanie środków obrotowych.

Trafnie Sąd Okręgowy ustala, że już w momencie złożenia wniosku o udzielenie kredytu oskarżeni wiedzieli, iż zostanie przeznaczony na pożyczkę spółce (...). Jednoznacznie wynika to z faktu zabezpieczenia tego kredytu ruchomościami stanowiącymi własność tejże Spółki. Oczywistym jest, że J. S. (1) nie zgodziłby się na takie zabezpieczenie, gdyby nie uzyskał zapewnień, iż kredyt będzie przekazany zarządzanej przez niego Spółce. Dodatkowo ustalenie to ma oparcie w natychmiastowym przekazaniu znacznej części udzielonego (...) spółce (...). W konstatacji powyższych wywodów należało zatem zaakceptować ustalenie Sądu I instancji, że oskarżeni wprowadzili pokrzywdzony bank w błąd co do przeznaczenia kredytu. O tym, że był to błąd istotny z punktu widzenia kredytodawcy przekonują nie tylko zeznania jego pracowników, ale istota kredytu i jego definicja zawarta w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 Prawo bankowe, którą tą kwestię również Sąd Okręgowy również właściwie omówił w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strona 26-27).

Nie naruszył Sąd Okręgowy przepisu art. 87 § 1 kpk dopuszczając do udziału w charakterze pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego radcę prawnego legitymującego się stosownym pełnomocnictwem (k. 2377-2378). Zarówno pełnomocnik wskazany na owym pełnomocnictwie, jak i jego substytut (k. 2821) byli należycie umocowani do reprezentacji pokrzywdzonego działającego w sprawie jako oskarżyciel posiłkowy. Szeroko do tej kwestii odniósł się Sąd Apelacyjny poprzednio rozpoznający sprawę w postępowaniu odwoławczym. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie zaprezentowane wówczas stanowisko podziela, co czyni zbędnym ponowne jego przedstawianie.

Podobnie nie ma racji skarżący zarzucając obrazę przepisu art. 49a kpk w zw. z art. 51 kpk. Oczywistym jest w świetle brzmienia powołanych przepisów, że wniosek o którym mowa w art. 46 § 1 kk może złożyć pokrzywdzony a także prokurator do zakończenia pierwszego przesłuchania pokrzywdzonego na rozprawie głównej. Jasnym jest również, że za pokrzywdzonego, który nie jest osobą fizyczną czynności procesowych dokonuje organ uprawniony do działania w jego imieniu (art. 51 § 1 kpk). Żadna z przesłuchanych na rozprawie osób – pracowników banku (...) S.A. I Oddział w O. nie stwierdziła, że jest uprawniona do działania w imieniu pokrzywdzonego banku w zakresie uprawnień procesowych wynikających z art. 49a kpk. Z treści pełnomocnictwa (k. 2378) wynika, że uprawnionym do reprezentacji pokrzywdzonego banku była osoba, która nie została w sprawie przesłuchana. W rezultacie należało stwierdzić, że termin prekluzyjny o jakim mowa w art. 49a kpk nie został przekroczony. Nie bez znaczenia w tej kwestii jest, że na pierwszej rozprawie głównej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego oświadczył, że będzie dochodził w toku postępowania roszczeń majątkowych, z czym pozostaje spójny jego kolejny wniosek zawierający dokładne wyliczenie wyrządzonej bankowi szkody.

Bez wpływu na odpowiedzialność karną oskarżonych pozostaje ustalenie, czy J. S. (1) miał obowiązek informowania banku o toczącym się postępowaniu upadłościowym. Oczywistym jest, że stroną umowy kredytowej nie był świadek, lecz spółka (...) reprezentowana przez oskarżonych i to oskarżeni, a nie świadek S. zobowiązani byli do przekazania kredytodawcy wszelkich informacji mających znaczenie dla decyzji w przedmiocie przyznania kredytu. Poza sporem jest, że J. S. (1) był zainteresowany spłatą zobowiązań zarządzanej przez niego spółki (...), rzecz w tym, że -

jak już podkreślano wyżej - korelowało to z działaniami oskarżonych, którzy również zdeterminowani byli podjąć wszelkie działania w celu utrzymania działalności owej Spółki. Aż do ogłoszenia upadłości w dniu 19 lipca 2000 roku w zachowaniu oskarżonych i J. S. (1) brak dysharmonii w ratowaniu przed upadłością spółki (...), w tym prób pozyskiwania nowych inwestorów, uzyskiwania gwarancji bankowych, itp. Z kolei oświadczenie J. S. (1) złożone przed sądem upadłościowym w dniu 30 czerwca 2000 roku można oceniać przez pryzmat art. 54 § 1 prawa upadłościowego. Nie poinformowanie zaś przez świadka banku w trakcie podpisywania umowy przewłaszczenia stanowiącego przedmiot zabezpieczenia umowy kredytu, było zbieżne z zachowaniem oskarżonych. Prawno-karna ocena takiego zachowania świadka jest bez znaczenia dla ustaleń o winie oskarżonych.

Nie nasuwa zastrzeżeń przypisanie oskarżonym zamiaru kierunkowego wprowadzenia pracowników banku w błąd w celu doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Owo niekorzystne rozporządzenie mieniem następuje nie tylko wtedy, gdy kredytobiorca nie wywiąże się z umowy czy też nie będzie spłacać kredytu w określonym w umowie czasie, ale także wówczas, kiedy umowa kredytowa w dacie jej zawarcia jest obciążona większym ryzykiem niż istniejące w świadomości kredytodawcy. W tym miejscu trzeba się odnieść do kolejnej bardzo istotnej w omawianej materii kwestii, tj. do zabezpieczenia kredytu. W kontekście niekwestionowanej trudnej sytuacji finansowej spółki (...) w dacie zawierania umowy z bankiem (...) S.A. I Oddział w O. jedynym realnym zabezpieczeniem udzielonego kredytu było przewłaszczenie części samochodowych będących własnością spółki (...). Informacja o złożeniu wniosku o upadłość spółki (...) miała fundamentalne znaczenia dla skuteczności owego zabezpieczenia w świetle art. 54 § 1 i § 2 prawa upadłościowego (rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 24 października 1934 roku). Absolutnie zatem nie można zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, że informacja o zgłoszonym wniosku upadłości (...) nie stanowiła informacji istotnej dla udzielenia (...) spółce (...). Niczego nie zmienia tutaj fakt, że bank nie żądał udzielenia informacji w tym przedmiocie. Kredytodawca nie jest w stanie przewidzieć wszystkich możliwych sytuacji negatywnie rzutujących na jego decyzję co do zawarcia umowy. Dość powiedzieć, że oskarżeni mieli świadomość bezskuteczności zabezpieczenia, wprowadzając w tym zakresie w błąd pokrzywdzony bank.

Zbycie wierzytelności wynikające z kredytu objętego niniejszym postępowaniem nie oznacza, że pokrzywdzony bank nie poniósł szkody wskutek działania oskarżonych. Kwotą szkody w tym przypadku będzie wysokość niekorzystnie rozporządzonego mienia, a więc kwota kredytu udzielonego na innych zasadach niż zakładał bank wskutek wprowadzenia go uprzednio w błąd. Poza sporem jest, że kredyt nie został spłacony. Za zbytą wierzytelność bank otrzymał kwotę 100 złotych, co w sposób oczywisty sprzeciwia się uznaniu, że szkoda została naprawiona. Uwzględniając zatem ograniczenia płynące z zasady reformationis in peius orzeczenie w pkt 3 zaskarżonego wyroku uznać należy za prawidłowe.

Nie naruszył Sąd Okręgowy prawa do obrony oskarżonych oddalając wniosek dowodowy o bezpośrednie przesłuchanie świadków J. P., D. P. i K. W.. Dowody te, jak wynika wprost z uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego uchylającego poprzedni wyrok (k. 3538) nie miały wpływu na uchylenie wyroku. Zgodnie ze wskazówkami tego Sądu, Sąd Okręgowy mógł poprzestać na ich ujawnieniu (art. 442 § 2 kpk). Odwoływanie się do zeznań wymienionych świadków w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie tyle świadczy o ich wadze dla rozstrzygnięcia sprawy, ile stosowaniu się do wymogów art. 424 § 1 kpk, obligującego Sąd I instancji do wskazania na jakich dowodach się oparł, i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych.

Obie apelacje zwrócone przeciwko orzeczeniu o winie obligowały kontrolę zaskarżonego wyroku także w zakresie orzeczenia o karach. W ocenie Sądu Apelacyjnego należy uwzględnić one dyrektywy określone w art. 53 § 1 i § 2 kk i art. 33 § 3 kk, zachowując adekwatność do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. Zważywszy, że oscylują one w dolnej granicy ustawowego zagrożenia, kara pozbawienia wolności wymierzona została z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, uwzględniając przy tym wysokość wyrządzonej szkody nie można uznać ich za surowe, a tym bardziej za rażąco surowe.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Orzeczenie o kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze znajduje oparcie w art. 624 § 1 kpk.